Cena numeru 25 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 86 — Rok 133 (4) | Piątek, 14 kwietnia 1944 r. | DZIŚ: Justyna, Waleriana JUTRO: Anastazji

Rozbicie oddziałów bolszewickich pomiędzy środkowym Dniestrem a Brodami

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 13 kwietnia:

Na północnej części Krymu i na przesmyku na północny wschód od Feodosji niemieckie i rumuńskie dywizje w zażartych walkach odparły nieprzyjaciela, napierającego ostro w ślad za naszymi ruchami odbijającymi. Formacje samolotów bliskiego wsparcia zniszczyły tam w ciągu dwóch ostatnich dni 82 czołgi bolszewickie. Odznaczyła się tutaj szczególnie sztafeta samolotów bliskiego wsparcia pod dowództwem kapitana Ruffera.

Na północny zachód od Odessy oddziały nasze objęły zgodnie z rozkazem swe nowe pozycje na zachodnim brzegu Dniestru. W walkach ostatnich dni odznaczyły się tutaj zarówno w ataku jak i obronie wojska pod rozkazami generała piechoty Förstera.

Na północny zachód od Jass niemieckie i rumuńskie formacje kontynuowały oczyszczenie zdobytego w poprzednich dniach terenu. Zniszczyły one kilka nieprzyjacielskich grup bojowych i odparły kontrataki bolszewickie.

Na wschodniej Bukowinie na kilku odcinkach doszło do starcia z nieprzyjacielskimi siłami zwiadowczymi.

Pomiedzy środkowym biegiem Dniestru i rejonem na północny zachód od Brodów oddziały niemieckie i rumuńskie rozbiły grupy sił nieprzyjacielskich. W ciężkich walkach ostatnich tygodni wybitnie odznaczyła się tutaj 208 brandenburska dywizja piechoty pod dowództwem generała-majora Piekenbrocka.

W ruinach Tarnopola zażarcie broni się bohatersko walcząca załoga przed przeważającymi siłami piechoty i czołgów atakującego nadal nieprzyjaciela.

W rejonie bojowym pod Kowlem nasze oddziały podczas lokalnych ataków odrzuciły bolszewików z powrotem i odparły nieprzyjacielskie kontrataki niszcząc większą ilość czołgów.

Na przyczółku desantowym Nettuno odparto wypad nieprzyjacielski, wspierany silną artylerią. Artyleria dalekonośna zwalczała rejon portu w Anzio i Nettuno i rozproszyła nieprzyjacielskie skupiska okrętów.

Formacje niemieckich samolotów bojowych i bliskiego wsparcia atakowały w dzień i w nocy składy amunicji i materiałów pędnych w rejonie Anzio. W wyznaczonych jako cele rejonach, zaobserwowano silne eksplozje i wielkie pożary.

Na froncie południowym przy ożywionej obustronnej działalności oddziałów wypadowych i zwiadowczych zniszczono ponownie kilka punktów oparcia przeciwnika i wzięto pewną liczbę jeńców.

Podczas ataków bombowców północno-amerykańskich na południowo-wschodni rejon Rzeszy i podczas wypadu nieprzyjacielskich formacji myśliwskich na Niemcy północne i środkowe **zestrzelono wczoraj 51 samolotów północno-amerykańskich, w czym 38 bombowców czteromotorowych.**

Kilka angielskich samolotów zrzuciło nocy ubiegłej bomby na rejon miasta Osnabrück.

Szybkie bojowe samoloty niemieckie atakowały cele w rejonie Londynu.

Komunikat rumuński

BUKARESZT, 13. 4. — Rumuński komunikat wojenny ze środy 12-go kwietnia brzmi:

W północnej części Krymu, gdzie bolszewicy atakują przeważającymi siłami piechoty, czołgów i lotnictwa, wojska niemiecko-rumuńskie toczą ciężkie walki obronne.

Na zachód od Odessy siły niemiecko-rumuńskie odsunęły się planowo z wielkimi stratami dla bolszewików.

W środkowej Besarabii nie wydarzyło się nic szczególnego.

W północnej Bukowinie jednostki niemieckich czołgów wspólnie z oddziałami wojsk rumuńskich zaatakowały z flanki przednie nacierające formacje bolszewickie, rozbiły je i odrzuciły z wielkimi dla nich stratami. Odbito miejscowości Pedul, Iloaei i Tg. Frumos.

* * *

BERLIN, 13. 4. — Agencja „Telepress" dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła następujących szczegółów o walkach na wschodnim froncie:

Na półwyspie Krymskim, jak już doniesiono, szaleją od czterech dni zażarte walki operujących tam wojsk niemieckich i rumuńskich przeciwko atakującym siłom bolszewickim, które koncentrowano tam od szeregu miesięcy i które posiadają znaczną przewagę cyfrową. Wojska niemiecko rumuńskie wśród nieustannych utarczek z bolszewikami wycofały się na nowe skrócone pozycje, przy czym po odtransportowaniu całego materiału wojennego zrezygnowano z rygla zaporowego u północnej bramy, prowadzącej na półwysep Krymski oraz z miasta Kercz we wschodniej części tego półwyspu.

W rejonie ujścia Dniestru, na południowy zachód i na zachód od Odessy, formacje niemieckich czołgów i niemieckiej piechoty w energicznym uderzeniu odrzuciły bolszewików na wschód. Zaskoczono przy tym i rozbito skoncentrowane wojska i pozycje polowe bolszewików.

Pomiędzy Dniestrem i Prutem formacje niemieckie i rumuńskie, walczące tam ramię przy ramieniu udaremniły nowe próby przełamania, podejmowane przez bolszewików. Lokalne włamanie sił sowieckich w okolicy miejscowości Orhei zaryglowano. Na północny-zachód od Jass akcja niemiecka, skierowana przeciwko operującym tam bolszewikom zyskuje szybko na terenie. Zdobyto tam ważne pozycje.

W rejonie górnego biegu Dniestru na wschód od Stanisławowa wojska niemieckie i rumuńskie dotarły do dalszych stref terenowych we wschodnim kierunku. Załoga miasta Tarnopola utrzymywała w dalszym ciągu swe pozycje. Artyleria bolszewicka koncentrycznym ogniem zamieniła znaczne części tego miasta w rozległe pola ruin, przy czym wybuchły tam wielkie pożary.

W rejonie Kowla bolszewicy rzucili do walki nowe rezerwy. Pomimo tego wojska niemieckie posuwają się **powoli naprzód w dalszym ciągu,** zwalczając zażarty opór bolszewików.

Na północnym odcinku wschodniego frontu bolszewicy rzucili posiłki do walk toczących się na południowy-wschód od Ostrowa. Odrzucono je w szybkich, zdecydowanych przeciwwypadach. Główna niemiecka linia bojowa znajduje się nadal silnie w rękach wojsk niemieckich.

Gratulacje Führera

BERLIN, 13. 4. — Führer wysłał chorwackiemu naczelnikowi państwa dr. Ante Pawelić depeszę gratulacyjną, utrzymaną w serdecznych słowach, z okazji chorwackiej uroczystości państwowej.

Stettinius w Londynie

SZTOKHOLM, 13. 4. — Podsekretarz stanu Stanów Zjednoczonych Stettinius oraz dawny kierownik instytucji lombardowej, przybył w piątek do Londynu. W jego towarzystwie znajduje się m. in. zastępca kierownika urzędu dla europejskich zagadnień Stanów Zjednoczonych Mattehews, kierownik dla afrykańskich oraz spraw Bliskiego Wschodu Murray wreszcie prezydent uniwersytetu „John-Hopkins“ w Baltimore dr. Dowman.

W oświadczeniu, które złożył po przybyciu, określa Stettinius cel i doniosłość swych odwiedzin. Podkreśla on przy tym charakter studiów, jakie będą miały jego pertraktacje i zauważa, że nie przyjechał dla zawarcia umów.

Dla pobytu Stettiniusa w Anglii nie jest przewidziany żaden określony termin, liczą się jednak z tym, że pozostanie on co najmniej 14 dni. Stettinius umówił się z Edenem na konferencją w najbliższych dniach.

Inicjatywa w rękach niemieckich

Gen. Dittmar o walkach we wschodniej Galicji

BERLIN, 13. 4. — **Charakterystycznym dla ogólnego położenia na wschodzie jest fakt, że obraz walk, specjalnie na obszarze pomiędzy Stanisławowem i Kowlem, a więc pomiędzy Karpatami a bagnami Prypeci, uległ istotnej zmianie. Takie stwierdzenie wypowiedział znany wojskowy prelegent niemieckiego radia generał-porucznik Dittmar na wstępie swego ostatniego odczytu radiowego.**

Oświadczył on w dalszym ciągu, że dowództwo sowieckie usiłowało w drodze ofensywy wejść w posiadanie specjalnie tego obszaru, będącego wielką historyczną bramą wpadową do Europy. Następnie wywodził on między innymi:

„Jak widać inicjatywa, ten istotny warunek sukcesu wojennego nie znajduje się już bynajmniej jednostronnie po stronie bolszewików. Pod tym punktem widzenia odsiecz Kowla stanowi bijący w oczy symbol, sukces ten bowiem świadczy o wyrównaniu sił.

Wyrównanie to oznacza zarówno zwiększenie się niemieckiego potencjału wypadowego i obronnego, jak z drugiej strony wykazuje ściśle ograniczone możliwości bojowe przeciwnika bolszewickiego. Dla Niemców na czoło wybija się fakt, że bohaterska obrona tego miasta, którego w żadnym wypadku nie można uważać jako twierdzę przeciwko dywizjom strzeleckim bolszewików, postawionym liczebnie na stopie bojowej i wyposażonym w silną artylerię, dowiodła niezmniejszonej siły obronnej żołnierzy niemieckich. Na uwagę zasługuje także inna strona bitwy o Kowel, mianowicie tężyzna ofensywna formacyj użytych do rozbicia okrążającego pierścienia. Formacje te wśród bardzo zaciętych walk zdołały wykazać swoją przewagę w stosunku do również bardzo silnego przeciwnika.

Sukces taki jak wyżej wymieniony posiada tym większe znaczenie, ponieważ włącza się on bezpośrednio do szeregu przesłanek taktycznych, dalej pozwala najlepiej poznać siłę bojową wojsk, a może wreszcie daje wskazówkę co do pewnych pociągnięć dowództwa, które już teraz zaczynają wydawać swoje rezultaty.

Jako sukces przekraczający znacznie moralną stronę tego wydarzenia bojowego należy ocenić także uwolnienie silnej niemieckiej grupy, znajdującej się nad górnym Dniestrem pod rozkazami generała wojsk pancernych Hube, a która obecnie po ciężkich walkach obronnych i wypadowych zdołała nawiązać łączność z siłami niemieckimi i węgierskimi posuwającymi się z kierunku zachodniego od strony Stanisławowa. Mamy tu znowu wypadek, że bolszewikom wymknął się z rąk jeden z wyników operacyjnych, który bolszewicy uważali za dojrzały w przebiegu swojej ostatniej daleko zakrojonej ofensywy. Grupa, która tutaj potrafiła wyminąć koncentryczny atak sowiecki, jest tą samą, która jeszcze przed przeszło tygodniem walczyła na południowy zachód od Płoskirowa. Droga, jaką grupa ta utorowała sobie ku zachodowi w formie walczącego czworoboku, żesię tak wyrazimy, lub zamkniętej podkowy, stanowiła czynnik najeżony nieopisanymi trudnościami.

Fakt, że wśród panujących tam warunków, mimo najcięższych trudności terenowych i atmosferycznych i wśród nieprzerwanych walk grupa ta nie utraciła wewnętrznej spoistości, a wszystkie próby bolszewików celem rozbicia tego czworoboku zdołano zawsze udaremnić przeciwmanewrami i zręcznymi wybiegami, stanowi bezwarunkowo mistrzowski wyczyn zarówno dowództwa jak i żołnierzy.

Także operacyjne korzyści tej skutecznej walki należy ocenić jako bardzo wysokie. Dzięki nawiązaniu łączności pomiędzy rejonem bojowym Stanisławowa a rejonem na zachód od Kamieńca Podolskiego, niemiecki potencjał uderzeniowy na obszarze górnego Dniestru, za jednym zamachem posunął się znacznie ku wschodowi. Bastion obronny przed Bukowiną zyskał w ten sposób nowe możliwości, które mogą posiadać w pierwszym rzędzie poważny wpływ także na przyszłe wydarzenia w rejonie pomiędzy północnym i południowym obszarem włamania.

O wiele jaśniej niż na obszarze północnego terenu włamania wydają się nam w obecnej chwili warunki bojowe na najdalszym południu wschodniego frontu. Tutaj w dalszym ciągu można zauważyć dwie tendencje, wpływające w decydujący sposób na przebieg działań bojowych: po stronie sowieckiej usiłowanie odepchnięcia możliwie jak największych części sił niemieckich ku wybrzeżu Morza Czarnego i zamknięcia ich tam w kotle, zaś po stronie niemieckiej naturalna dążność do tendencji wręcz przeciwnej, mianowicie do udaremnienia prób sowieckich mających na celu okrążenie i przełamanie, a tym samym doprowadzenie do wielkiego rozstrzygnięcia. Opróżnienie Odessy oznacza w tych warunkach nieuniknioną konsekwencję.

Z powyższego wynika całkiem zrozumiale konieczność obrony rumuńskiego obszaru państwowego przy pomocy wszystkich stojących do dyspozycji sił i środków. Jeżeli nieprzyjacielska, a częściowo nawet neutralna zagranica pomawiała ostatnio Niemcy, iż pozostawią Rumunię i Węgry ich własnemu losowi, to przypuszczenie takie stanowi podejrzenie, które już choćby z czysto strategicznych względów należy uznać jako zupełnie pozbawione sensu.

Oświadczenie niemieckiego ministra spraw zagranicznych stworzyło w tym zakresie zupełnie jasną sytuację. Wierność dla danego słowa stanowi dla narodu czującego kategoriami wojskowymi zawsze sprawę rozumiejącą się samo przez się, zaś polityka sojusznicza jest w każdym wypadku także sprawą sentymentu.

Odnosimy wrażenie, że wspólny interes europejski jeszcze nigdy nie wystąpił z taką wyrazistością jak teraz, kiedy chodzi o obronę jednej z najistotniejszych części składowych obszaru europejskiego, jak również o los państwowej i narodowej wspólnoty, stanowiącej istotę pojęcia Europy“.

Głos dnia

W związku z oświadczeniem Ribbentropa, dziennik rumuński „Ordinea“ pisze, że minister spraw zagranicznych Rzeszy udzielił kategorycznej odpowiedzi na polityczno-psychologiczną kampanię, podjętą przez Sowiety i Aliantów, celem rozszerzenia podstawy wojskowej akcji Sowietów. Jeżeli ofensywa polityczna przeciwników wystąpiła pod postacią oświadczenia Mołotowa i ataków bombowych na Bukareszt oraz Ploesti, w takim razie minister spraw zagranicznych Rzeszy postawił wartość tego rodzaju działań we właściwym świetle.

Dziennik podkreśla serdeczne słowa, wypowiedziane przez Ribbentropa w odniesieniu do niemiecko-rumuńskiego braterstwa broni i podnosi przekonanie ministra spraw zagranicznych Rzeszy, że ludność Rumunii wykaże wobec ataków terrorystycznyci taką samą dzielną postawę, jak ludność miast niemieckich.

W KILKU WIERSZACH

Amerykański generał brygady Wilbur, który powrócił do Stanów Zjednoczonych z frontu Cassino, przestrzegał amerykańską opinię publiczną, że między Cassino a Rzymem istnieje jeszcze dużo punktów strategicznych, których zdobycie ukształtuje się zapewne równie trudno jak walki o Cassino.

Wskutek wstrzymania anglo-amerykańskich dostaw benzyny i ciężkich olei, zarządził zarząd miasta Madrytu wstrzymanie ruchu na liniach autobusowych w stolicy, od 1 kwietnia br. Dodatkowe linie tramwajowe mają zapełnić powstałe luki.

Jak donosi brytyjska służba informacyjna, zażądał Roosevelt w swej nocie do senatu Stanów Zjednoczonych w sobotę ratyfikacji konwencji międzyamerykańskiej. Konwencja ta podpisana została dotychczas przez Stany Zjednoczone, Kostarikę, Nicaraguę, Panamę, Kubę, Ekwador, republikę Dominikańską, Honduras, Salwador i Gautemalę.

Agencja „Exchange" donosi z Londynu: Król angielski Jerzy nadał seniorowi angielskiego domu Rotszyldów, żydowskiemu „baronowi" Natanowi Majerowi Rotszyldowi medal Jerzego w uznaniu jego „bardzo niebezpiecznej pracy wśród ryzykownych okoliczności".

W myśl zarządzenia rządowego, z dniem 10 kwietnia odebrano żydom na Węgrzech zezwolenie na posiadanie czynnych aparatów radiowych.

W ciągu przywrócenia i zachowania publicznego bezpieczeństwa we Francji, które podjął najwyższy dowódca policji, generalny sekretarz francuskiej milicji, Darnang, należy wziąć także pod uwagę ustawę, wydaną przez rząd. Zakazane zostały i zagrożone karą wszelkie tajne wichrzenia przeciwko państwu i produkcji.

W sobotnich sprawozdaniach angielskich dzienników o froncie włoskim, stwierdza się, według londyńskiego doniesienia w dzienniku „Aftonbladet", że Niemcy zdobyli pod Cassino przeważną część wzgórz z powrotem.

Jak urzędowo donoszą, Poglawnik zwolnił z dotychczasowych obowiązków, ze względów zdrowotnych dotychczasowego ministra handlu dr Josipa Cabasa i przydzielił go do dalszej czynności ministerstwu spraw zagranicznych. Nowym ministrem handlu zamianował Poglawnik ministra bez teki dr Viekoslava Vrancića.

Na weselu w Tuluzie dokonano zamachu bombowego. 7 osób zostało częściowo ciężko poranionych. Urządzenie domu zostało mocno uszkodzone.

Naród turecki obchodził rocznicę wielkiego zwycięstwa odniesionego przez obecnego szefa państwa Ismeta Pasche Inoonue dnia 1 kwietnia 1901 roku.

W miejsce długoletniego gubernatora Banku Narodowego Ottulescu, zamianowany został były minister gospodarstwa Constantin Angelescu, kierownikiem rumuńskiego Banku Narodowego.

Korespondent dziennika „Journal de Geneve" w Ankarze stwierdza w korespondencji na temat położenia na Bałkanach w związku z proklamacją Mołotowa, że zwłaszcza zachowanie się bolszewików na polskich obszarach jest mało zachęcającym dla pozostających narodów bałkańskich.

W piątek obchodzono w Bułgarii „Dzień Matki". Minister oświaty prof. Jotzeff wygłosił przez radio mowę, w której podkreślił wielkie znaczenie kobiety i matki w historii Bułgarii.

Dziennik „Magyarsag" donosi, że załoga czteromotorowego bombowca, ostrzeliwanego w okolicy Budapesztu podczas ataku terrorystycznego w dniu 3 kwietnia, składała się z murzynów.

Znalezioną przed kilku dniami przez niemieckich żołnierzy w Salonikach przy robotach uprzątających, przechowaną statuę marmurową, przedstawiającą pewną damę, prawdopodobnie jakąś cesarzową z czasów 300 lat przed Chrystusem, wręczono dziś w uroczystej formie państwu greckiemu.

Zakaz wywozu węgla do krajów neutralnych zapowiedziany przez pełnomocnika dla zaopatrzenia w materiały opałowe Lloyd Georga, dotyczy też i Irlandii.

W Rio de Oro, w hiszpańskiej Afryce zachodniej, przymusowo lądował kilkumotorowy samolot angielski. Załoga, złożona z 6-ciu ludzi, została internowana.

Wał z żelaza i betonu nad Atlantykiem

Nieustanne wzmacnianie niemieckich urządzeń obronnych

BERLIN, 13. 4. — „Berliner Börsenzeitung" w artykule zatytułowanym „Przemiany od czasów Dieppe", przeprowadza porównanie pomiędzy stanem niemieckich przygotowań obronnych na wypadek inwazji aliankiej w r. 1942, a dzisiejszym stanem tych urządzeń. W artykule czytamy m. in.:

„Od chwili lądowania Kanadyjczyków koło Dieppe odbyły się potężne przemiany i postęp niemieckiej organizacji obrony i urządzeń fortyfikacyjnych. Zmian tych dokonano na podstawie dowiadczeń, poczynionych w ciągu tego czasu. W tych obiektach obronnych, milczących dotychczas, zostały złożone rezultaty wszystkich doświadczeń, jakie poczyniliśmy pod Dieppe, na wschodzie, przede wszystkim zaś we Włoszech, a w szczególności ostatnio koło Nettuno i Monte Cassino. W te urządzenia obronne włożono olbrzymią sumę pracy i materiału, a równocześnie także wielkich planowań, idei, wynalazków i podstępnych pułapek. Potężne budowle obronne i umocnienia wybudowano według wielkiego, jednolii tego planu w wyniku wytężonej pracy.

Umocnienia te, według ludzkiej rachuby, mogą wytrzymać nawet koncentryczne ataki bombowe i ostrzeliwanie z ciężkich dział okrętowych. Z umocnionych linij pod Dieppe powstały dzięki systematycznej rozbudowie całe ufortyfikowane strefy. Szeregi bunkrów i odcinki rowów strzeleckich z dawniejszych czasów zostały dzisiaj zamienione w zwarte gniazda oporu, punkty operacyjne i grupy punktów operacyjnych. Dzięki ujęciu w jeden system silnie umocnionych punktów operacyjnych powstały wielkie zwarte fortece, które są w stanie bronić się własnymi siłami długo i we wszystkich kierunkach nawet w wypadku gdyby zostały okrążone. Położono najwyższy nacisk na wzajemne poparcie ogniowe i nieprzerwane linie ognia.

Głęboko na zaplecze ciągną się przeszkody, ufortyfikowane punkty, pułapki na czołgi i pola minowe. Podłoże skalne na stromych wybrzeżach zostało zwłaszcza w ostatnim czasie wykorzystane dla wybudowania potężnych kawern absolutnie zabezpieczających od bomb. Ponadto w ostatnim czasie zbudowano szereg pomieszczeń dla większości sprzętu bojowego i zabezpieczonych przed pociskami przeciwnika. Sztuka walki obronnej w ufortyfikowanych strefach nie stanęła jedynie na konstrukcjach stalowych i kopułach pancernych, lecz szuka nieustannie nowych dróg, celem zmniejszenia skuteczności nieprzyjacielskiego ostrzeliwania i bombardowania i zabepieczenia własnej broni nawet w najcięższym ogniu. Anglicy i Amerykanie nawet zmasowanymi atakami bombowymi będą mogli osiągnąć wynik jeszcze mniej zadowalający niż przy bombardowaniu pozycji wyżynnej na Cassino. Rozwinęła się zupełnie nowa taktyka obrony nadbrzeżnej. Ponadto w przyszłych walkach obronnych niewidoczna i z tego powodu specjalnie niebezpieczna broń min podziemnych będzie odgrywała podobnie wielką rolę, jak i inne nowoczesne zapory przed i poza właściwymi stanowiskami.

Równolegle z postępem technicznym szło także wyszkolenie wojsk. Dowództwo niemieckie zdaje sobie sprawę i przygotowało się na ciężkie oraz najcięższe środki ataku i w tym też duchu wyszkoliło swoje wojska stojące na zachodzie. Głównie chodzi tu o umiejętność posługiwania się licznymi nowo wynalezionymi rodzajami sprzętu wojennego, które dzięki swej sile ogniowej mogą stawić opór nawet kilkakrotnej przewadze. Każdy dzień aż do próby inwazji będzie w dalszym ciągu wykorzystany do najdrobniejszych szczegółów.

BERLIN, 13. 4. — Wobec uporczywie pojawiającej się w ostatnim czasie pogłoski o możliwości bardzo rychłej inwazji, o czym debatuje się w obozie Aliantów, dziennik „Völkischer Beobachter" podkreśla ze szczególnym naciskiem wzrastającą niemiecką siłę obronną. Dziennik ten pisze m. in. co następuje:

„Wiemy o tym, że przeciwnik jest mocny, i że walka będzie uporczywa, ale właśnie dlatego byliśmy w stanie poczynić kroki zapobiegawcze. Zadziwiająco dużo czasu pozostawił nam na to przeciwnik. System umocnień wzmocniony został w latach ostatnich pracą olbrzymiej armii robotników, inżynierów i pionierów fortecznych, został on rozszerzony, a jego skutecznoć odporna wzmogła się kilkakrotnie. Na skutek uszeregowania obok siebie umocnień pancernych i betonowych powstał system kilkakrotnie rozgałęziony w głąb, który zawiera w sobie niesłychaną liczbę niespodzianek dla atakującego. Więcej niż raz wypróbowano odporność ścian podczas ataków wykonanych przez bombowce nawet ciężkie. Ale dowództwo niemieckie niemniej jak i żołnierz niemiecki nie myśli o tym, aby całą ufność swą pokładać wyłącznie tylko w martwym materiale, w betonie i w działach. Dowództwo niemieckie wie o tym dobrze, że o każdej walce decyduje żołnierz. Olbrzymia większość żołnierzy, stacjonowanych na zachodzie, posiada bogate doświadczenie bojowe, które nabyli oni w twardych walkach, stoczonych z Sowietami.

Ktokolwiek by szturmować zamierzał ten wał z żelaza i betonu od strony morza i ktokolwiek by chciał przypuszczać szturm do żywego wału, utworzonego przez żołnierzy niemieckich, ten spotkałby się już na wodzie z gradem ognia, którego niestraszliwa siła napełniłaby go niesłychaną grozą. Nawet gdyby w niektórych punktach udało się przeciwnikowi po olbrzymiej stracie krwi dostać się na ląd, to właśnie wtedy dostałby się on do bezlitosnego piekła. Wojska spadochronowe w niezadługim czasie odcięte by były od wszelkiego dowozu. Już po bardzo krótkim czasie okazałoby się, jak dalece optymistycznie i zbrodniczo-lekkomyślne były owe proroctwa, jakie skierowuje się obecnie pod adresem żołnierzy brytyjskich i północno-amerykańskich.

Marzec rekordowym miesiącem niemieckiej obrony przeciwlotniczej

BERLIN, 13. 4. — Miesiąc marzec stanowi kulminacyjny punkt sukcesów niemieckiej obrony przeciwlotniczej w walce przeciwko brytyjsko-północno-amerykańskiej terrorystycz nej ofensywie na obszar Rzeszy.

Według stojących obecnie do dyspozycji bilansowych raportów niemiecka obrona przeciwlotnicza zestrzeliła w marcu ogółem 1.234 samolotów anglo-amerykańskich, wśród których znajdowało się okrągło 1.000 bombowców.

W porównaniu z m. lutym, w którym zniszczono 886 samolotów anglo-amerykańskich, oznacza to zwiększenie strat alianckich o około 40%. Tym samym ogólny wynik pierwszych trzech miesięcy br. dosięga cyfry 2.926 zestrzelonych samolotów anglo-amerykańskich. Cyfra ta obejmuje okrągło 2.300 czteromotorowych bombowców. Jeżeli przyjmie się przeciętną liczebność załogi jednego bombowca na 8 ludzi — czteromotorowe samoloty Stanów Zjednoczonych posiadają nawet załogi, składające się z 10 i 12 ludzi — lotnictwo brytyjsko-amerykańskie straciło w tym okresie czasu 19 tysięcy członków personelu latającego.

SYTUACJA NA DALEKIM WSCHODZIE w świetle komentarzy japońskich

TOKIO, 13. 4. — Po dłuższej przerwie podjęta silniejsza akcja przez alianckie siły przeciwko japońskim bazom na wyspach Olesi, Palau i Yapl naświetlana i komentowana jest przez tutejszą prasę i koła wojskowe z rozmaitych punktów widzenia.

Jakkolwiek ataki te, jak twierdzi „Asahi Shimbun" wykonane zostały stosunkowo wielkimi siłami, to jednakże sukcesy Aliantów są znikomo małe. Szkody bowiem, wyrządzone przez ataki Aliantów — jak to wynika z najnowszych komunikatów z frontu — są tak małe, że mogły być natychmiast naprawione bez umniejszenia w najmniejszej mierze wartości strategicznych tych baz. Dwojakie zamiary Aliantów — jak się tu podkreśla — były zupełnie jasno widoczne, mianowicie usiłowano odciąć połączenia między obsadzonymi przez Japończyków terenami południowymi i japońskimi wyspami macierzystymi, oraz wysadzić na kontynencie chińskim dostateczne siły, gdyż stamtąd była tylko jedyna możliwość zaatakowania samej Japonii.

„Yomiuri Hoczi" wskazuje na to, że nie upłynęły jeszcze dwa miesiące od walk na wyspie grupy Marshalla, Kwejilin, mimo to obecny atak Aliantów nastąpił 3.000 km dalej na zachód. Dla prowadzenia tego rodzaju wojny na wielkich odległościach morskich — tak zauważa pismo — muszą być jednak stworzone pewne warunki. Przede wszystkim musi flota atakująca, jak również samoloty mieć możność zaopatrzenia się przynajmniej na pewien czas w materiał pędny, amunicję itp., lub też musi się bazy za opatrzenie urządzić niezbyt daleko od terenu operacyjnego. Jednakże tak jak obecnie wygląda zaopatrzenie Aliantów, które ma coraz większe odległości do pokonania, wzrastają szanse floty japońskiej zgotowania Aliantom w czasie przyszłych operacji druzgocącej klęski. Mogłoby to się stać przede wszystkim przy usiłowaniu zaatakowania macierzystego kraju japońskiego.

TOKIO, 13. 4. — Komentator wojskowy Tadashi Saito rozważa na łamach dziennika „Yomiuri Hoczi" związek akcyj alianckich na Oceanie Spokojnym z wypadkami nad granicą indyjsko-burmańską. Saito wyraża opinię że bez względu na to, jakie zamiary przyświecają ofensywie Nimitza, czy Amerykanie zamierzają zmusić flotę japońską do jakiejś rozstrzygającej bitwy morskiej, czy też przełamać za wszelką cenę wewnętrzny japoński pierścień obronny, faktem jest, że w razie jakiegoś frontalnego ataku przeciwko Japonii, Amerykanie ryzykują na zachodnim Pacyfiku swoją całą flotę. Może liczą się oni nawet z możliwością wielkich strat, ale spodziewają się, iż nawet w przypadku utraty wielkiej części swoich okrętów wojennych zdołają uzupełnić tę stratę dzięki rozmiarom swej produkcji.

Tymczasem od chwili ataku na Truk — stanowił on niespodziankę, jak oświadcza Saito, ale nie był rozstrzygający — upłynął znowu pełny miesiąc, w czasie którego ostatnio doszło jedynie do ataków na bazy japońskie Palau i Yap. Właśnie te operacje wykazują jednak do jakiego stopnia Alianci zdają sobie sprawę, iż japońskie centra życiowe i produkcyjne na wyspach ojczystych dadzą się tylko wtedy ugodzić, jeżeli będą możliwe do przeprowadzenia wielkie ataki powietrzne, do których niezbędne jest opanowanie morza Chińskiego i wybrzeży Chin.

TOKIO 13. 4 — Japońskie jednostki wyborowe, które obsadziły rano dnia 6 kwietnia Kohimę na terenie Indii ścigały nieprzyjacielskie wojska, a naokoło miasta Kohima szaleją zacięte walki. Po południu dnia 6 kwietnia obsadziła jedna z formacyj japońskich, która wtargnęła od zachodu do północnej części miasta, wzgórze we wschodniej części miasta, a tym samym odcięła Aliantom drogę odwrotu. Inna formacja japońska napiera obecnie, po zwalczeniu jednej z ufortyfikowanych baz, w pościgu za Aliantami ku północy. Dalsza japońska jednostka, która posuwała się wzdłuż gościńca Kohima—Dimapur ku północy, zdobyła w szturmie dnia 7 kwietnia pozycję kluczową przy tym samym gościńcu, i odcięła również i w tym kierunku Aliantom drogę odwrotu. Wskutek tych niespodziewanych ataków powstał w formacjach nieprzyjacielskich zupełny nieład i obecnie robią rozpaczliwe wysiłki, aby utorować sobie drogę odwrotu w kierunku północno-zachodnim. Jednak wskutek zamknięcia pierścienia japońskiego jest los kilka tysięcy ludzi liczącej alianckiej formacji przypieczętowany.

Nadzwyczajna konferencja kościoła prawosławnego w Rydze

RYGA, 13. 4. — Autonomiczny kościół prawosławny w krajach bałtyckich odbył nadzwyczajną konferencję w Rydze pod przewodnictwem metropolity Litwy i Wilna Sergiusza, eksarchy Łotwy i Estonii oraz arcybiskupa Narwy i Rygi. Konferencja wydała oświadczenie, zawierające zapowiedź zdecydowanej walki wobec Moskwy. Dokument ten po opisaniu walki jaką kościół prawosławny prowadził przez całe wieki o niezależność swej organizacji stwierdza m. i.:

„Bolszewizm depta najdroższe skarby jakie posiada człowiek, mianowicie jego wolność, wiarę i narodowość. Bolszewizm rzuca wszystko na ofiarę szatańskiemu zamierzeniu rewolucji światowej, która zamierza zmieszać i zgnieść narody na jedną bezkształtną masę i podporządkować całą ludność plemieniu Judasza. Narody cierpiące pod knutem bolszewizmu nie mają zupełnie ochoty przelewać w obecnej wojnie swej krwi dla triumfu bolszewizmu. Bolszewicy wiedzą o tym i dlatego wmawiają przy użyciu swej całej kłamliwej propagandy narodom, że obecnej wojny nie prowadzą dla rewolucji światowej lecz w obronie swej ojczyzny, a nawet kościoła. Takie przedstawienie rzeczy świadczy o słabości bolszewików, świadczy, że nie są oni w stanie przeprowadzić wojny własnymi siłami i złożyli całą swą nadzieję w tym, iż uda im się swą bolszewicką wojnę wygrać siłami niebolszewickimi, a na stępnie te siły zmiażdżyć".

Rozkaz dzienny do armii chorwackiej

ZAGRZEB, 13. 4. — Minister wojny, Antevokić, wydał z okazji rocznicy założenia państwa dnia 10 kwietnia rozkaz dzienny do armii chorwackiej, w którym stwierdza z uznaniem jej udział w obronie ojczyzny i podkreśla ducha bojowego wojska wzmacniającego się z dnia na dzień oraz wolę do wytrwania aż do ostatecznego zwycięstwa.

Polscy uchodźcy w Rumunii

SZTOKHOLM, 13. 4. — Do północno-rumuńskich prowincji napływają codziennie — jak z Bukaresztu donosi „Folkets Dagbladet" polscy uchodźcy z Wołynia, którzy po pełnej przygód ucieczce, zupełnie wyczerpani umknęli przed bolszewikami z obsadzonych przez Sowiety obszarów. Uchodźcy ci dostarczają bezpośrednie sprawozdania naocznych świadków, o terrorze bolszewickiej armii w zdobytych obszarach Ukrainy, które potwierdzają doniesienia angielskich i polskich gazet w Londynie o masowych mordach dokonywanych na ludności we wschodniej Polsce. W ulotkach wzywa się ludność do wymordowania swoich duchownych. Zabrano ludności ostatnie zasoby zboża i bydła. Jest zatem zrozumiałym, że wieśniaków opanowała paniczna obawa.

Z DNIA

DZIS ZACIEMNIAMY

Początek 19·40
Koniec 5·00

Ostrzeżenie lotnicze:
3 sygnały w ciągu minuty

Alarm:
sygnał 1-minutowy (ton wyjący)

Zapowiedź odwołania alarmu:
3 sygnały w ciągu minuty

Odwołanie alarmu:
sygnał 1-minutowy (ton wysoki)

KURSY RZEMIEŚLNICZE NA PROWINCJI

W związku z brakiem odpowiednio wykształconych młodych sił w rzemiośle, władze rozpoczęły wielką akcję szkoleniową. W programie przewidziano przygotowanie kandydatów dla najrozmaitszych zawodów. Cały szereg kursów zorganizowano przede wszystkim w wielkich miastach. Tak na przykład w Krakowie urządzono dotychczas trzy kursy dla krojczych.

W drugim etapie odnośne władze rzemieślnicze zamierzają zorganizować szereg kursów w miastach prowincjonalnych. Na terenie dystryktu krakowskiego przewidziane są następujące miasta: Tarnów, Dębica, Krosno, Miechów, Bochnia, Myślenice, Zakopane, Nowy Targ, Rzeszów, Jarosław i Przemyśl. Najbliższy program przewiduje urządzenie kursów dla wszystkich gałęzi rzemiosła krawieckiego.

ZAOPATRZENIE WYPADKOWE DLA WIĘŹNIÓW

W myśl nowego zarządzenia o ubezpieczeniu społecznym w Generalnym Gubernatorstwie (zaopatrzenie wypadkowe dla więźniów) nie pobiera się składek za ubezpieczenie od wypadków za więźniów, zatrudnionych przez zarząd wymiaru sprawiedliwości bezpośrednio w warsztatach więziennych i zakładach więziennych. Świadczenia ubezpieczenia od wypadków wypłacają instytucje ubezpieczenia społecznego Generalnego Gubernatorstwa według obowiązujących przepisów.

Główny Wydział Sprawiedliwości zwraca instytucji ubezpieczenia od wypadków rocznie dodatkowo wyłożone koszty i składkę na koszty administracyjne w wysokości 8% wypłaconych zasiłków. Składka na koszty administracyjne wyrównuje wszystkie koszty, powstałe wskutek ustalenia i wypłaty świadczeń, a mianowicie również za takie wypadki, w których nie udziela się bieżącego zasiłku.

Omawiane zarządzenie opublikowane w Dz. R. GG. Nr 13, z 27. III. 1944 r. — obowiązuje od 1 stycznia 1944 roku.

BUDUJMY POMIESZCZENIA DLA PTAKÓW

W wielu miejscowościach widzi się już ptaki, które z ciepłych krajów przyleciały do nas na lato. Będą one bardzo pożyteczne dla rolnika i ogrodnika przez zjadanie szkodliwych owadów i gąsienic.

Miłośnicy przyrody, jak również zapobiegliwi rolnicy rozpoczęli już budowę skrzynek wylęgowych dla ptactwa, celem umożliwienia mu odpowiedniego wylęgu. Skrzynki te zawiesza się następnie w sadach, ogrodach i lasach. O umieszczaniu skrzynek wylęgowych powinni również pamiętać właściciele sadów i ogrodów w miastach i miasteczkach. Coraz mniejsza liczba starych i zmurszałych drzew ogranicza możliwość ptaszkom założenia odpowiedniego gniazdka w dziupli bądź w rozwidleniach konarów.

Higiena warunkiem zdrowia

Człowiek podlega niewzruszonym prawom natury. Poznanie ich daje mu możność ochrony przed szkodliwościami, działającymi na jego ustrój i powodującymi zaburzenia w jego zdrowiu, zwane chorobą.

Higiena — to pielęgnowanie i zachowanie zdrowia, stanowiącego najcenniejszy dar życia i nasz największy skarb. A ceniąc i szanując siebie samych, stosujemy do bliźnich zasadę etyczną, nakazując szanować bliźniego jak siebie samego.

Higiena wreszcie ma za zadanie zwalczać wszelkie niebezpieczeństwa grożące zdrowiu człowieka, bo od jego zdrowia zależy tężyzna całego społeczeństwa, która daje pracowników wartościowych, wytrwałych w pracy na własny i całej ludzkości pożytek.

Warunki higienicznego życia odnoszą się zarówno do powietrza i wody, jak do mieszkania, pożywienia i do sposobu życia, wreszcie do rozwoju i wpływu chorób na zdrowie całego społeczeństwa.

Obecnie — bardziej aniżeli kiedykolwiek — powinniśmy zwracać uwagę na higienę życia codziennego wbrew warunkom, które stwarzają podatny grunt dla rozwoju chorób. Przestrzeganie higieny ciała, mieszkania, pożywienia, uchroni nas od wielu chorób i wydatków, co zarówno ze względu na dobro pojedynczego mieszkańca, jak też ogólne jest ogromnie ważne.

WYNIKI CIĄGNIENIA LOTERII LICZBOWEJ Z 12 BM.

przedstawiają się następująco:

Pierwsze wywołanie — 54, drugie — 71, trzecie — 62, czwarte — 2, piąte — 57.

NA P. K. Op. ZŁOŻYLI:

Znalezione 100 zł — Maria Dudzińska. — Zamiast wieńca na trumnę śp. Leonarda Rudłowskiego zł 100 — A. S. — Adam za przegrany zakład zł 100. — Zebrane w czasie świąt — D. M. — zł 160. — Pracownicy f-ki Julius Meinl, Aktiengesellschaft Süsswarenwerke Lemberg za kwiecień zł 1056.

MELIORACJE W GEN. GUB.

Celem podniesienia wydajności rolnej, trzeba w Generalnym Gubernatorstwie przeprowadzić cały szereg robót regulacyjnych wodnych. Pod tym względem dużo zrobiono w okręgu radomskim. Pod nadzorem agronomów gminnych i inżynierów Głównego Urzędu Technicznego w latach 1941—1943 na terenie okręgu radomskiego wykopano 2.539 km rowów, posługując się służbą szarwarkową. Z podanej ilości wykopanych rowów pierwsze miejsce zajmuje powiat tomaszowski (41%), za nim idą powiaty: Końskie, Busko, Radomsko itd. Oprócz wykopanych rowów przy pomocy służby szarwarkowej polepszono prawie 5.770 km starych rowów.

Wiosenny wypas niszczy chwasty

Większość naszych łąk wykazuje 50 i więcej procent chwastów, nawet i na nowo założonych łąkach, na równinach stwierdzamy po niedługim czasie wzrastające wciąż zachwaszczenie darni. Natomiast na pastwiskach ogólnie znajdujemy nie więcej jak 10% chwastów. Ponieważ w tym wypadku zachodzi inny sposób użytkowania niż na łąkach, przeto musi on stanowić pewien środek skutecznego zwalczania chwastów. Dlatego też łąki nasze powinniśmy nie tylko corocznie kosić, ale także i wypasać.

Na wiosnę zwierzęta nasze przesycone są długim, najczęściej jednostronnym żywieniem oborowym i dlatego tęsknią za młodą i świeżą paszą zieloną, zasobną przy tym w białko. Z tego też względu na wiosnę nie są one wybredne i skrzętnie wyjadają na łąkach wszystkie listki i pędy chwastów. Ponieważ te ostatnie we wzroście prześcigają szlachetne rośliny łąkowe, przeto wygryzanie i deptanie przez pasące się zwierzęta odbija się przede wszystkim na chwastach, osłabia je, a wreszcie powoduje, że rośliny te giną. Skutkiem tego wypasania trawy wysokie, szybko i bujnie rosnące utrzymują się w stanie skróconym, dzięki czemu wolno rozwijającym się trawom podszywkowym udostępnia się światło i powietrze. Te trawy podszywkowe są nadzwyczaj cenne, od nich zależy zdolność plonowania każdej łąki. Wypas łąk szczególnie zaś owcami przyczynia się korzystnie dla rozwoju roślin koniczynowatych i różnych wyczek.

Wypasanie łąk wczesną wiosną w żadnym wypadku nie szkodzi przyszłym zbiorom siana. Celem energicznego pobudzenia żwawego wzrostu roślin łąkowych, zasila się je gnojówką lub szybko działającymi nawozami saletrzanymi. Następnie nie zapominajmy, że zachwaszczenie łąk poza wypasem można skutecznie zwalczyć i tą drogą, gdy obok gnojówki zasila się także nawozem fosforowym. Ponieważ gnojówka jest zasobna w potas i azot, działa przeto jednostronnie i powoduje silny przyrost grubołodygich chwastów. W tym wypadku łąki dostarczają niewielkich ilości paszy, a przy tym lichej jakości, pasza taka z kolei powoduje spadek wydajności mlecznej. Dlatego też żaden rolnik nie może zaniedbać i poza gnojówką winien zasilać łąkę jeszcze tomasyną.

Do wypasania łąk wczesną wiosną szczególnie dobrze nadają się owce oraz bydło rogate. Chwasty, którym nie można dać rady w inny sposób, niszczą one całkowicie wygryzaniem i deptaniem. Niewątpliwie wielu rolników pasie swe zwierzęta na łąkach późnym latem lub w jesieni, nie przynosi to już jednak rezultatów w zakresie zwalczania chwastów. W tej porze bowiem chwasty, szczególnie zaś grubołodygie, rozsiały już mnóstwo nasion i osiągnęły taki stopień zdrewnienia, że wygryzanie przez zwierzęta nic już im nie może zaszkodzić. A nawet sam inwentarz unika tych twardych włóknistych roślin.

Konferencja przedstawicieli przemysłu szklanego

Fachowa komisja dla spraw technicznych założonej w początkach bieżącego roku Wspólnoty Pracy Przemysłu Szklanego, obradowała po raz pierwszy w końcu marca. Omawianej komisji podlegają zarówno kierownicy zakładów, jak również techniczni kierownicy hut szkła w Generalnym Gubernatorstwie.

Dokładne dane przedstawione obecnie przez pojedyncze huty szkła odnośnie urządzenia technicznego, zapasów surowca, wielkości zatrudnienia, możliwości produkcyjnych, stanu zamówień itd., umożliwiły komisji ustalenie najogólniejszych, obowiązujących przewodnich wytycznych w zakresie podstawowych zagadnień; według tych linij będzie można odtąd rozwijać produkcję i podnosić wydajność.

Szczególnie idzie tu o zagadnienie przeciętnej wydajności załogi na jednego robotnika i stosunek zużycia węgla i sody przy produkcji szkła. Ustalone pod tym względem różne wskaźniki stanowią podstawę do możliwie jak najdalej idącego zwiększenia produkcji. Na podstawie dysponowanych liczb, dotyczących zdolności wytwórczej poszczególnych hut, na zebraniu komisji przedstawiciel Urzędu Gospodarowania Papierem i Towarami Wszelkiego Rodzaju, — Wydział 2, podzielił ilości zapotrzebowania na towary szklane między huty, za drugi kwartał 1944 roku; pod uwagę wzięto przy tym zarówno zdolność produkcyjną poszczególnych zakładów, jak również możliwości rozwiązania problemów transportowych przy wydawaniu żądanych towarów.

Zbiory nasion drzew leśnych

W dawnych czasach nie było handlu nasionami drzew leśnych. W gospodarce leśnej panowały domowe metody. Leśnik zbierał sobie sam nasiona we własnym obwodzie, a zagadnienia rasy, pochodzenia i zdolności kiełkowania nasion leśnych nie istniały w ogóle. Ten stan rzeczy zmienił się dopiero w połowie ub. stulecia. Drogą wymiany i selekcji zaczęto dochodzić do coraz lepszych gatunków nasion, które okazały się również w handlu. Jednocześnie zapoczątkowano akcję badania nasion pod względem zdolności kiełkowania, odporności na choroby itd.

Obecnie dziedzina ta jest doskonale rozwinięta, przy czym wielkie zasługi na tym polu położyli polscy fachowcy leśni. Pracę ich kontynuuje obecnie Doświadczalny Zakład Leśny w Krakowie.

Zbieranie nasion przyjęło obecnie formę zorganizowaną. Utworzono brygady zbieraczy szyszek, odpowiednio przygotowane i wyposażone w sprzęt ułatwiający zbiór. Ponadto zbieracze są zaopatrzeni w narzędzia umożliwiające im wspinanie się na drzewa i przyciąganie nawet odległych gałęzi.

Zebrane szyszki dostarczane są do suszarni, gdzie składa się je w wielkich bębnach o sitowych dnach. Przez sita te przepuszczane jest świeże powietrze. Pod jego wpływem szyszki otwierają się i wysypują nasiona, które są następnie oczyszczane i sortowane. Zanim jednak przeznaczy się je do zasiewu, przechodzą one jeszcze gruntowne badanie w Państwowym Zakładzie Badania Nasion w Krakowie.

WIOSNA IDZIE

Pod promieniami słońca stajał śnieg na ulicach miasta resztę uprzątnął zarząd miasta, oczyszczono już ulice i place, poprzycinano drzewa w parkach i alejach, setki pracowników usuwało skrzętnie pozostały brud i śmiecie z okresu zimy. Miasto przybrało jakby odświętny wygląd.

Wkrótce pod tchnieniem wiosny zazielenią się nasze piękne parki i ogrody, ożyją ogródki działkowe, które po pracy aż do jesieni dostarczą mieszkańcom zapasu jarzyn na przyszłą zimę.

Ustawodawstwo rzemieślnicze a życie gospodarcze

Struktura gospodarcza kształtuje ustawodawstwo, z drugiej strony ustawy wywierają wpływ na rozwój życia gospodarczego; jest to wzajemna współzależność. W każdym razie z historii ustawodawstwa rzemieślniczego nasuwa się jeden wniosek, a mianowicie, że sztywne ramy ustawodawcze nieprzystosowane do wymogów życia gospodarczego z czasów średniowiecznych, zostają rozsadzone przez drgającą życiem rzeczywistość.

W ciągu wieków dają się zauważyć dwa sprzeczne prądy, mianowicie: tendencje do utrzymania istniejącego stanu posiadania przez warstwę zagrożoną w swym bycie i tendencje liberalistyczne, które są wykładnikiem rozwoju i postępu gospodarczego. Wieki średnie to system produkcji rzemieślniczej zamkniętej w gospodarce miejskiej, na której gruncie wyrosła struktura prawno-organizacyjna określona jako ustrój cechowy. Cechy jako organizacje zawodowe powstały już w IX w. we Włoszech, skąd przeszczepiono je do Francji, Niemiec i Anglii — był to jednak okres wolności przemysłowej, ale jeśli chodzi o samo rzemiosło, rygorystyczne ustawy krępują je w dalszym ciągu. Walka rzemiosła zaczyna przybierać ostre formy w XV wieku, kiedy rozpoczyna się walka cechów z produkcją rękodzielniczą wiejską wyrażającą się w przepisach, zabraniających chłopom zajmowania się rzemiosłem i zmuszających ludność wiejską do zaopatrywania się w wytwory rzemieślników cechowych po cenach określanych przez cechy. We Flandrii walka ta doprowadziła do upadku kwitnącej po wsiach produkcji tekstylnej i emigracji ludności rękodzielniczej wiejskiej do Anglii. Podobnie we Francji produkcja rzemieślnicza wiejska zabroniona była aż do r. 1762. Niemniej, a może właśnie wskutek tych ograniczeń, rozwijała się praca przemysłowa na wsi. Ustawodawstwo cechowe wprowadza nowe ograniczenia nakazujące obowiązek wykazania się 2—6 latami nauki i 3—5 latami praktyki czeladniczej, oraz złożenia egzaminu mistrzowskiego.



Mechaniczne nożyce tną grubą blachę. (Fot. ze zbioru Izby Rzem.)

Te dążności odcięcia dopływu świeżych sił do rzemiosła przeprowadzane pod płaszczykiem troski o utrzymanie wysokiego poziomu kwalifikacji zawodowych, snują się w rozwoju historycznym jak nić przewodnia we wszystkich zamierzeniach ustawodawczych rzemiosła. Dalej, następują postanowienia ograniczające liczbę uczniów wzgl. czeladników u rzemieślnika — do dwóch. Ustawodawstwo cechowe zabrania mistrzowi prowadzenia więcej niż jednego warsztatu, sprzedaży obcych wytworów; została ograniczona ilość godzin pracy, rozmiary produkcji i ilość dni w tygodniu. Ten stan sztucznie utrzymany został aż do końca niemal XVIII w. we wszystkich państwach europejskich przyczyniając się do rozmnożenia rzesz „nielegalnych" rzemieślników miejskich i wiejskich; tzw. „Störer" — „szturarze" produkujący poza ramami ustroju cechowego, do którego dostęp był dla nich zamknięty — siłą rzeczy zasilili rosnące zastępy chałupników.

Wreszcie w okresie zupełnego już zwyrodnienia ustroju cechowego, państwo występuje z czynną ingerencją i łamie poszczególne przywileje cechowe wprowadzając wolność przemysłową. Austria kasuje resztki ograniczeń cechowych w r. 1766, we Francji wielka rewolucja rozsadza ten gmach ustawodawstwa, w Polsce w r. 1768 przeprowadza się likwidację cechów, Prusy wprowadzają wolność przemysłową w r. 1810. Od tej pory każdy mógł wykonywać rzemiosło bez ograniczeń miejsca i rozmiarów i sprzedawać swoje produkty po dowolnej cenie. W krajach, które stanęły na stanowisku wolności przemysłowej, rzemiosło stanęło na bardzo wysokim poziomie gospodarczym i technicznym (Francja, Anglia, Niemcy, Polska).

W połowie XIX w. można przeprowadzić dokładny podział występujący wśród państw europejskich: jedne o ustroju rzemieślniczym całkowicie lub częściowo zreglamentowanym, drugie, w których panowała całkowita wolność wykonywania rzemiosła jak i w ogóle przemysłu.

Zebranie wszystkich Starszych cechów, albo ich zastępców odbędzie się w sobotę 15. kwietnia o godz. 1-szej w południe w „Obermeisterzimmer" przy ulicy Ochronek 8/III.

Okręgowa Grupa Rzemiosło — KRÜHNE.

POLECENIA GODNE FIRMY

NOWE wydanie powieści J. Korzeniowskiego „Spekulant" z przedmową Dr Woronieckiego w efektownej okładce. Cena zł. 18. Wydawnictwo Księgarni M. Kowalskiego, Lwów, Legionów 19. Do nabycia w każdej księgarni. 1084

KUPCY — Spółdzielnie! Po cenach fabrycznych dostarczamy następujące wyroby reprezentowanych fabryk i wytwórni loco nasz Skład Konsygnacyjny we Lwowie. Gospodarcze: Barwniki do tkanin (kolory bez ograniczeń), pasta do podłogi w tuz. i luzem, pasta do podłogi w 1 kg puszkach, sucha zaprawa „Froter", ultramaryna do bielizny i bielenia, środki do czyszczenia i szorowania i w. i. — Spożywcze: „Manganit" i „Ideal" soda oczyszczona 98 proc., budynie, cukier wanil. kwasek cytr. proszek do pieczenia, olejki do pieczenia, zaprawa do wódek i w. i. — Galanteria i Kosmetyka: lustra, sztuczne kwiaty, kremy, wody kwiatowe, torby papierowe wszystkich rozmiarów B/H Dr Górski & Polański Lwów, Friedrichów 5 (obok Placu Akademickiego). — Telefon 215—27. Żądać szczegółowych cenników. 1095

KSIĘGARNIA H. Łopieński, Lwów, Kopernika 12 — kupno i sprzedaż książek z różnych dziedzin wiedzy.

GIPS alabastrowy, dentystyczny i murarski dostarcza ze składu firma „El-Be-Ha" Lwów, ul. Rzeźnicka 9, telefon 261—60. 1037

W KSIĘGARNI — Antykwarni — A. Krawczyński, Lwów, ul. Trybunalska 18, sprzedaż, kupno książek nowych okazyjnych, antykwarycznych, Grafika — sztychy. 1057

PRZEPROWADZKI oraz wszelkie roboty końmi wykonuje tanio Chrzanowskiej 4, parter lewy, tel. 291—01

LATARKI kieszonkowe w wielkim wyborze. Szumski, Łyczakowska 4.

WARTOŚCIOWE książki i całe księgozbiory kupuje stale — Księgarnia J. Foitika, Lwów, Wehrmachtstrasse (Batorego) 30. 1063

SZCZOTKI ryżowe do szorowania: Szumski, Łyczakowska 4. 1082

BELETRYSTYKĘ polską i niemiecką oraz powieści dla młodzieży kupuje stale Księgarnia J. Fojtika — Lwów, Batorego 30. 1064

WORKI, papier pakowy Szumski — Lwów, Łyczakowska cztery. 1081

NOWOŚĆ dla młodzieży! St. Maykowski: „Chłopcy z Psocinka". Wesoła powiastka bogato ilustrowana. Cena opr. 20.— zł. Wydawnictwo Księgarni M. Kowalskiego, Lwów, Legionów 19. do nabycia w każdej księgarni. 1083

UCHWYTY 3-szczękowe do tokarń, aparaty do spawania, pasy, spinacze do pasów, piły, motory elektryczne i t. p. poleca „Pilot". Lwów, Batorego cztery. 1100

GRZEBIENIE w wielkim wyborze — wody kwiatowe i art. kosmetyczne. Szumski, Łyczakowska 4. 1078

KSIĘGARNIA — Antykwarnia S. i O. Pohorecki, Lwów, Batorego dwa kupno i sprzedaż wartościowych książek z różnych dziedzin wiedzy.

KUPNO — SPRZEDAŻ

OBRAZY znanych malarzy kupuje stale Sykstuska 13, II. p., Korzyński od godz. 10—2-giej.

FIGURKI, obrazki, książki, drobiazgi sprzedam. Głęboka 18. III. 3—6. v

PŁASZCZ DAMSKI wiosenny z aksamitnym kołnierzem na średnią, sprzedam. Piekarska 18, mieszk. dziewięć.

SPRZEDAM Lisa srebrnego oraz Patefon „Columbia" z płytami polskimi. Rynek dziewięć, podwórze, — drugie drzwi na lewo. 17898

PIANINO albo **Forteplan** Bösendorfera lub innej dobrej marki **kupię**. Ulica Piekarska osiemnaście, m. dziewięć.

KUPIĘ okazyjnie nowoczesną sypialnię i stołowy, stan pierwszorzędny oraz kostium damski i letnią sukienkę. Listy Gaz. Lw. 1091

KUPIĘ akcje różne, oraz papiery Tow. Kredytowych Ziemskich, ulica Ormjańska 14, II. p., m. 6. 1108

KUPIĘ nowoczesny gabinet męski, fortepian, kilka ładnych obrazów, oraz dywan żywiecki lub perski — Ormiańska 14, II. p., mieszk. 6.

KUPIĘ koszule nowe kolorowe w dobrym gatunku 42—43 kapelusz brązowy, popielaty lub zielony 58. Brajerowska 20, m. 11. 17570

FISHARMONIUM z registrami kupię. Szeptyckich 6, m. 9. 17569

FORTEPIAN krzyżowy, krótki, dobrej marki w bardzo dobrym stanie kupię. Listy Gaz. Lw nr 17595

BUTY angliki nr 42 z przedwojennej skóry, zupełnie nowe i piękne, sprzedam zamożnemu. Oficerska 22 (boczna Zielonej) tylko od 15—16.

GUMY na kółka do wózków dziecinnych zakładam. Kalecza 14, m. 8.

BUTY z cholewami nr 42 prawie nowe sprzedam. Supińskiego ośm — mieszk. 1. 17640

KUPIĘ patefonowe płyty polskie — ukraińskie, niemieckie i rosyjskie. Płacę najwyższą cenę. Serbska 4 — dozorca. 17648

TOKARKĘ zegarmistrz. lub inną małą oraz wszelkie części do tych kupi Prac. prec. mech. — Lwów — Czarnieckiego ośm. 17652

KUPIĘ zaraz czarne czółenka nr 35 niebieski jedwab na podszewkę i ładny wzorzysty kupon Stan wszystko pierwszorzędny. Zgłoszenia ulica Teatyńska 7, mieszk. 14. godz. 5.

BUNDĘ sławucką, podszewka wełniana, sprzedam. Sienkiewicza 9, — II. piętro. 17719

KUPIĘ aparat fotog. „Kodak" dziecinny. Staszica 8, m. 12, od 11—15. godziny. 17706

DOUDENA słownik (niemiecki, angielski, francuski). Pisma Reymonta, Wyspiańskiego, następujace wyd. Trzaski: W. Geografia, Człowiek jego rasy i życie, Encyklopedia XX wieku, Encyklopedia Staropolska prof. Brücknera, Nowa książka kupię. Listy Gaz. Lw. nr 17622

8-KROTNĄ polową lornetkę kupię. Listy do Gaz. Lw. nr 17749

KUPIĘ tokarnię do żelaza 1/2 względnie Norton, tokarkę zegarmistrzowską, wózek dziecinny, autko. Warsztaty Prec. Mech. Urban, Rutowskiego 16. 17751

OKAZJA! Wzmacniacz - adapter — 4-lampowy o wspaniałym tonie. — W pięknej orzechowej skrzyni. — Sprzedam. Konopnickiej 12, m. 15, od godz. 10-tej. 17760

KUPIĘ materiał lub spodnie na wysokiego w kolorze brązowym lub kawowym tylko w pierwszorzędnym gatunku. Listy do Gaz. Lw. 17763

JESIONKĘ lodenową męską, kurtkę sportową i męski płaszcz letni jedwabny, podwójny, wszystko w dobrym stanie, sprzedam. Potockiego nr 20, m. 5, od 12—6. 17766

KUPIĘ gazową bratrurę w dobrym stanie. Listy do Gaz Lw. 17768

OWIES, grys, siano, sieczkę dla koni kupię. Kostyrka, Zadwórzańska nr 4, mieszk. 1. 17698

PIANINO krzyżowe zaraz kupię — wprost od właściciela. Dobrze zapłacę. Wiadomość: Lwów, Chorążczyzny 11a, Sklep z obrazami od 9-4

KUPIĘ płyty patefonowe wszelkiego rodzaju, przyjdę do domu. Listy do Gaz. Lw. nr 17659

DENTYSTYCZNĄ motobormaszynę (Kula) na 220 v. sprzedam. Listy do Gaz. Lw. nr 17660

PŁYTY polskie taneczne kupię natychmiast lub zamienię za inne. Boimów nr 16, II. p., mieszk. 3. 17011

KUBALA: Dzieje powszechne ilustr. całość 15 tomów w oprawie do sprzedania. Listy Gaz. Lw. nr 910

„**KOSMOS**" Tow. Przyrodników" — komplet sprzedam. Listy G. L. 744

FORTEPIAN lub pianino w dobrym stanie, natychmiast kupię, Łazarza nr 6, m. 4. 17799

FUTRO krymskie lub selskiny piękne nowe sprzedam. Potockiego 16, sklep. 17835

KUPIĘ brązowe meszty damskie nr 34, sukienkę wełnianą na szczupłą oraz torebkę. — Wszystko stan pierwszorzędny. Listy Gaz. Lw. pod nr 17820 lub sklep Żółkiewska 10, od 2—3 godz. 17820

KUPIĘ lisa popielatego polarnego. Zgłoszenia: Nowy Świat 18, m. 8, między 3—5. 17773

FORTEPIAN krótki krzyżowy dobrej marki w dobrym stanie — do sprzedania. Pierackiego 72, m. I.

KUPIĘ 1 kg. żywokostu, dobrze zapłacę. Zgłoszenia: Lwów, ulica Kurkowa 3, m:. 5. 17806

KUPIĘ płaszcz wiosenny elegancki modny, nowy, nie czarny, może być drapowy i inne kolory na średnią. Krasickich 9 II. p., mieszkanie 5. Zgłosić się od godz. 2—5. 17794

SPRZEDAM wózek głęboki Konkona w dobrym stanie. Słoneczna 18; mieszkanie 5. 17793

PEARL S Buck: Błogosławiona ziemia, Ludzie w rozterce, London: Jerry, Mik kupię. Podać cenę. Listy do Gaz. Lw. nr 17791

UWAGA! Radiopatefon elektryczny Pailarda walizkowy mały rozmiar oraz płyty nowoczesne taneczne, — pl. Strzelecki 12, m 4. 17433

KUPIĘ w języku niemieckim: Galsworthy: Biała małpa, Pieśń łabędzia Dziewczyna czeka. Gaz. Lw. 17790

KOŁA do lekkiego sztreifera 4 szt. okazyjnie sprzedam. Wiadomość — Fiałkowski Józef, Lwów — ulica Schlejchera 4. 17784

KUPIĘ maszynę do szycia pierścieniową i nawet popsutą. Kleparowska 4, I. p., m. 8. 17834

WÓZEK głęboki i sportowy do sprzedania. Kochanowskiego 4, ślusarnia w podwórzu. 17816

UWAGA! Dobrze zapłacę za maszynę pierścieniową ręczną. Listy proszę kierować do Adm. Gaz. Lw. — Lwów, ul. Sokoła 4, nr 17833

OKAZYJNIE do sprzedania naczynia kuchenne, kredens kuchenny — stół duży stołowy, krzesła. Wiadomość ul Św. Kingi 20, m. 16.

SPRZEDAM łóżeczko dziecinne z siatkami oraz łóżko mosiężne wszystko stan pierwszorzędny. Kochanowskiego 55, m. 4. 17811

AKORDEON 120 basów „Soprani sectimio Castelo" sprzedam. Niemcewicza 46, m. 8, boczna Bartosza Głowackiego. 17813

ZNISZCZONE, rozbite aparaty fotogr. filmowe Leica lub Fed niekompletne kupi Prac. Precyz. mech. Czarnieckiego ośm. 17654

APARATÓW fotogr. precyz. naprawa i odnawianie, specjalność wszystkie modeli „Leici" i „Fed". Prac. prec. mechan. Czarnieckiego ośm.

AKORDEON 80 basów wraz z futerałem, prawie nowy sprzedam, ulica Boimów 50, II. p. 17491

SPRZEDAM wzmacniacz 3-lampowy na stację lokalną i płyty oraz patefon Leningradzki. Ormiańska 17, m. 8, ostatnie drzwi w podwórzu.

WZMACNIACZ oraz płyty taneczne — sprzedam. Boimów 16, II. p., m. trzy

GRAMOFON elektr. z wzmacniaczem, płyty gramofon. muzyka poważna i taneczna nowe nagrania — sprzedam. Zielona 16, za Wodociągami, biały dzwonek od g. 13—18.

KUPIĘ fortepian lub pianino, maszynę do szycia oraz meble pojedyncze antyczne. Zgłoszenia z grzeczności: Romanowicza 9, sklep tytoniowy, godz. 10—12. 17521

STARE rzeczy kupuję różne aparaty, części instrumentów, rozmaite maszyny i t. p. przychodzę do domu Listy do Gaz. Lw. nr 17655

UWAGA!!! Ostatni wynalazek! — Patefon elektryczny najnowszy — zmieniacz 10-cio płytowy „Gararda" amerykański niezawiedziony sposób zrzucania płyt, oraz automat do włączania i nagrywania jednej płyty nowoczesne nastawjanie dużych płyt koncertowych, — wzmacniacz „Telefunkena" o wspaniałym głosie i kompenzacja basów, całość stanowi luksusowe wykonanie orzechu kaukaskiego zamożnym do sprzedania. Plac Teodora 5—47. 17679

SPRZEDAM wzmacniacz z napędem elektrycznym całość pięknie zbudowana, 2 głośniki, magiczne oko o pięknej barwie głosu na płyty i stację lokalną. Ormiańska 17 m. ośm, ostatnie drzwi w podwórzu. 17686

KUPIĘ natychmiast do pensjonatu fortepian wybitnej marki, chętnie z angielską mechaniką albo silne pianino. Może być na prowincji. — Zgłoszenia pilne. Lenartowicza pięć, drugie piętro, drzwi wprost schodów. Osobiście od 15 do 17. 17802

ZAMKI błyskawiczne — grzebienie, szczotki, sznurowadła, korki do butelek, pasta do obuwja — sprzedaż fabryczna D/H Kurowski, Warszawa, Plac Napoleona 9. 852

MŁYŃSKIE maszyny, kamienie, materiały do nakładania kamieni i łuszczarek, wszelkie przybory młyńskie, motory ssące, gazowe i ropne Diesla, dostarcza „Młynobudowa", Warszawa, Lwowska 9. Listów poleconych prosimy nie wysyłać. 1052

KAPUSTA kiszona. Sklep jarzynowy Lwów, Asnyka dwa

BUTY fason angielski zupełnie nowe z przedwojennej skóry, bardzo piękne — nr 42 sprzedam. Oficerska 22 (boczna Zielonej), tylko od godz. 15 do 16. v

SPRZEDAM lub zamienię nowe męskie buciki nr 43 za nowe lub używane damskie nr 38—39 w bardzo dobrym stanie, sprzedam też męski popielaty kapelusz nr 37, Pełczyńska 7, m. 6, prawy ganek, od 2—5 pop. v

SPRZEDAM pierwszorzędny wsyp czerwony na pierzynę, angielski kostium damski kąpielowy — biodrówkę nową, buciki żółte na 10—12 lat, palnik cichy nowy nulka. Pełczyńska 7, m. 6, prawy ganek, od 2—5 pop. v

KUPIĘ czarny płaszcz wiosenny nowy, szykowny dla średniej. Fredry 8, m. 2.

UWAGA!! od wyjeżdżających odkupię z nowoczesnym umeblowaniem 2 pokoje albo 1 pokój, gaz konieczny, możliwie z komfortem, dobrze zapłacę. Listy do Gaz. Lw. nr 17904

WZMACNIACZ 3 lamp. Telefunken bardzo piękny i głośny okazyjnie sprzedam. Pl. Teodora 5—47. 17905

SPRZEDAM męskie ubranie z materiału bielskiego, granat śliwkowy, fason nowoczesny, wielkość średnia, stan prawie nowe. Kętrzyńskiego 10, II. piętro mieszkanie 5. 17921

SPRZEDAM męskie buty z cholewami fason pół angielski, szyte na podwójnych spodach; spodnie do butów gabardynowe, wszystko stan pierwszorzędny, wielkość średnia. Kętrzyńskiego 10, II. p., m. 5. 17922

APARAT fotograficzny, małoobrazkowy Virgin, soczewka Pronto, z samowyzwalaczem na 36 zdjęć F 3.5 sprzedam. Sapiehy 69, I. p., m. 13. v

SPRZĘT Rybacki — największy wybór, najtańsze źródło — najszybsza ekspedycja. Rabat dla sklepów, cenniki na żądanie Warszawa, Smolna nr 18, inż. A. Sikorski. 914

SPRZEDAM wózek głęboki i sportowy, stan b. dobry. Tarnowskiego 44. Pukać do prawego okna. 17870

KUPIĘ buciczki na 4 latka nowe albo mało używane. Listy do Administr. Gaz. Lw. nr 17867

SPRZEDAM kilim, jesionkę męską, patefon, futro damskie. Wolność trzy — mieszk. 5, od 9—11 i 2—5. (Boczna Janowskiej). 17865

PŁASZCZ przejściowy nowy niebieski luźny z kapiszonem sprzedam, ulica Sykstuska 44, II. p., ganek, na lewo mieszkanie sześć. 17858

SPRZEDAM elegancką nową czarną sukienkę, welon żałobny, kostium drapowy, spodnie popielate pumpy na chłopca lat 15 do 16. Lwów ul. Św. Józefa 2, drzwi 2. v

SUKIENKĘ letnią dla panienki nieskrojoną, przedwojenny materiał sprzedam Wyspiańskiego 29, środkowy dzwonek, od 3—5 godz. 17893

SPRZEDAM lakiery męskie nr 41 mało używane. Bema 12 ce, mieszkanie ośm od godz. 17-tej. 17771

LOKALE

SZUKAM 1—2 pok. os. komf. gaz z kuch. Głęboka 18. III. 3—6. v

GARSONIERĘ komfortową z gazem (2 pok.) odstąpię lub zamienię, ulica Michalskiego 4, m. 9, od 9—12. v

POKÓJ osobny, niekrępujący z meblami lub bez zaraz do wynajęcia. Św. Piotra 25, mieszk. 7. 1119

ODSTĄPIĘ dwa małe pokoiki, tylko gaz, z częściowem skromnem umeblowaniem; od 10—4 pop. Piekarska 5; mieszkanie 3. 17924

URZĘDNICZKA zaopiekuje się mieszkaniem z gazem wyjeżdżających. Listy do Gaz. Lw. nr 17732

ODSTĄPIĘ trzypokojowe mieszkanie z komfortem i urządzeniem. — Zgłoszenia przedpołudniem u Jochman, ul. Chorążczyzny 12, II. p.

ZAPŁACĘ dobrze za wyszukanie 2-ch pokoi z kuchnią w okolicy Żelazna Woda - Snopkowska za Szkołą Przemysł. lub górna Zofii. Listy Gaz. Lw. nr 17831

WYJEŻDŻAJĄCYM rodzina urzędnicza, posiadająca własność prowincja zaopiekuje się mieszkaniem 1—3 pokoi. Wiadomość: Wienerstr. 141 — br. 8, drzwi 226. 17840

JEDNA osoba zaopiekuje się mieszkaniem lub odnajmie jeden pokój z gazem wyjeżdżających. Listy Adm Gaz. Lw. nr 17822

DO wynajęcia pokój z kuchnią. — Osobny domek. Jest światło woda i ogródek. Wiadomość od 9—13 godz. przy ul. Częstochowskiej 20, (obok Janowskiej). 17805

ZAMIENIĘ 2-pokojowe mieszkanie, gaz przy ul. Król. Jadwigi na 2—3 pokoje komfort. słoneczne w okolicy Stryjskiej, Tarnowskiego, Zofii, Jacka. Wiadomość: Jagiellońska 15. „Narodna Torhiwla". 17808

POKÓJ umeblowany niekrępujący — gaz, łazienka, wynajmę panu dwom nawet trzem. Mączna 23. 17737

ZAMIENIĘ 4-pokojowe mieszkanie, komfort. I. piętro, bez gazu Pełczyńska 5, m. 4 na 2-pokojowe z gazem. Oglądać codziennie od godz. 2-giej do 4-tej pop. 17814

ZAMIENIĘ 2 piękne pokoje, kuchnia, słoneczne, przedpokój, gaz — komfort, balkon Zielona na 1 lub 2 małe pokoje z kuchnią, gaz, słoneczne w okolicy Łyczakowa, Kurkowej, Teatyńskiej, Listopada boczne. Listy do Gaz. Lw. nr 17817

DAM tysiąc złotych za odstąpienie mieszkania lub zamiana 1 pokoju; Żulińskiego 8, m. 4, I. p. 17815

SYTUOWANEJ pani odstąpię umeblowany pokój na Zamarstynowie za pomoc w domu i ogrodzie. Listy Gaz. Lw. nr 17812

DO wynajęcia 4—3 pokoje, kuchnia, pełnokomfortowe nieznacjonalizowane, boczna Łyczakowskiej — blisko śródmieścia. Gaz. Lw. nr 17676

ODSTĄPIĘ mieszkanie 3 lub 2 pokoje, kuchnia, komfort, gaz oraz meble. Lwowskich Dzieci 36, m. 6.

WYNAJMĘ 1—2 pokoje frontowe — pięknie umeblowane, słoneczne, zacisze osobne wejście, pełny komfort, kulturalnym. Jacka 5, m. 1.

POSZUKUJĘ umebl. 2-pokoj. garsoniery z komfortem. Listy pod „Lekarz" do Adm. Gaz. Lw. nr 17853

LEKARZ weźmie w opiekę mieszkanie z urządzeniem z gwarancją za całość. Szczegółowe oferty G. Lw. nr 17854

ODSTĄPIĘ mieszkanie słoneczne jeden pokój i kuchnia, przedpokój, spiżarka i gaz wraz z umeblowaniem, ul. Rycerska 3, m. 1, między godz. 2—6.

POSZUKUJĘ 1—2 pokoi z kuchnią — gaz, z komfortem w okolicy Św. Zofii, Zielonej; wszystkie koszta zwrócę ewent. odkupię meble tylko nowoczesne. Listy kierować Gaz. Lw. 17851:

MIESZKANIE jedno izbowe boczna Listopada, odstąpię za zwrotem kosztów remontu. Wiadomość: Ukośna 12, — II. p., drzwi 14, — boczna rogatki gródeckiej. 17850

ZAMIENIĘ 2 pokoje z pełnym komfortem w okolicy Leona Sapiehy na takie same w okolicy Łyczakowa, Św. Zofii, Piekarskiej. Listy do Administ. Gaz. Lw. nr 17871

ZAMIENIĘ 3 pokoje, kuchnia komfort bez gazu na 1—2 pokoje z gazem. — Listy do Gaz. Lw. nr 17869:

POKÓJ umeblowany wynajmę panu ul. Supińskiego 28, m. 3. v

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią słoneczne w okolicy Zofii na takie same. Wiadomość: Bema 8, mieszk. 12. p.

POSAD POSZUKUJĄ

30-LETNIA Polka ze średnim wykształceniem, bezwzględnie uczciwa, pracowita, buchalterka, z powodu likw. przedsiębiorstwa, poszukuje pracy w dziedzinie handlu. Listy: Tuligłowicz, Alembeków nr 9, — dla Sieni. 17839

SIEROTA poszukuje posadę do jednej lub dwóch osób za marne wynagrodzenie. Listy do Gaz. Lw nr 17172:

FRYZJERKA poszukuje posady. Listy do Gaz. Lw. nr 17783

UCIEKINIERKA starsza intel., dobra gospodyni, zajmie się domem ewent. chorą osobą u samotnych. Listy do Adm. Gaz. Lw. nr 17872:

STUDENT medycyny poszukuje stanowiska w restauracji, bufecie, sklepie i t. p. Listy Gaz. Lw. nr 17857

WOLNE POSADY

SŁUŻĄCA do restauracji potrzebna. Mieszkanie i wikt wraz pensją. — Zgłoszenia: Restauracja ul. Łyczakowska 17. 17847

FRYZJERA męskiego przyjmę natychmiast. Bojmów 4 17511

POMOCNICĘ domową do wszystkiego, Polkę, uczciwą przyjmę zaraz; Romanowicza 9, m. 3, od 5—6.

PRZYJMĘ dochodzącą czystą, utrzymanie, płaca; dentysta Piekarska 3 m. 4 między 4—5 pop. 17800

OGRODNIK obznajomiony z uprawą jarzyn i hodowlą kwiatów zostanie natychmiast przyjęty. Zgłoszenia — Monopolwerk, Lwów, Furgalskiego 2

BEDNARZY kwalifikowanych poszukuje i zaraz zatrudni firma „Pacutil" Abt. Bacon - Konservenfabrik, Lwów, ulica Żółkiewska 223/25. 17897

POSZUKUJE się zaraz 2 praczki, większą ilość kobiet do obierania ziemiaków i do sprzątania. Zgłoszenia: Soldatenheim II., Langegasse 22. v

FACHOWCÓW różnego rodzaju i robotników na wyjazd poszukuje się zaraz. Dobre utrzymanie, mieszkanie, ubranie i płaca — zapewnione. Zgłoszenia od godz. 10—16, Tarnowskiego 33. 17886

ZAGINIENI

KTO wiedziałby cośkolwiek o Mirosławie Łozińskim z Krzemieńca — proszony jest gorąco o podanie wiadomości matce R. Łozińskiej, Ustrzyki Dolne, Rafineria Distr. Kraków.

MAŁŻEŃSTWA

SOLIDNIE, najdyskretniej kojarzę małżeństwa różnych sfer, dobór zamożnych partii; codziennie od godz. 12—17, w niedzielę od 10—14, ulica Supińskiego 30, m. 8. 17447

POZNAM pannę w celu matr. ze sfer niższych, biedną, łagodnego usposobienia, niezależną, szczupłą, małą. Listy z adresem do Gaz. Lw. nr 17888:

ROZMAITE

GŁĘBOKA 18, obecnie w nowym lokalu na III. p., od 10—12 i 3—6, pracuje normalnie bez zmian!!! v

NIEMIECKIE! Podania, prośby, listy — wykonuje odręcznie i maszyną fachowo, szybko: Profesor, Głęboka 18. v

PRZEPROWADZKI, przewóz kas — pianin, fortepianów, wykonuje Michał Kostyrka, Lwów, Zadwórzańska 4, m. 1, Telefon nieczynny.



Czyste zyski przedsiębiorstw wojennych w USA podskoczyły od r. 1939 do 1943 o 400 %. (Telepress).

KONC. Biuro Dra Griega, Lemberg Sykstuska 14, wykonuje podania — tłumaczenia wszelkiego rodzaju — przepisywania na maszynie. 17288

AKUSZERKA Stojkowa — Lwów, Ormiańska dwa. 15918

ROZWODY, separacja — alimenty, — informuje doświadczony prawnik — Warszawa, Rysia 1, m. 2. Zamiejscowym listownie. 1054

STORY do okien zaciemnia Pracownia tapicerska. Zyblikiewicza 17.

AKUSZERKA Markowska — Lwów, Zyblikiewicza 39. 14479

ZGUBY

ZGUBIONO pularesik z czerwoną podszewką 6. kwietnia w jedynce; proszę o zwrot lub przynajmniej pamiątki. Grosz wdowi szczęścia nie przynosi. Leona Sapiehy 49, m. 1.

W NIEDZIELĘ dnia 9. zaginęła wilczyca w okolicy górnego Łyczakowa. Tylna łapka skaleczona. Zwrot za wynagrodzeniem Jabłonowskich 42, m. 2.

ZGUBIONO portfel z dokumentami — Ausweis, Kennkartę i policyjne zameldowanie oraz gotówkę na nazwisko Pierzycki Bronisław; zwrot za wynagrodzeniem, ul. Żółkiewska 47, m. 9.

ZGUBIONO kartę żywnościową, Kennkartę na nazwisko Bukata Aleksandra, Grota Miodowa 36. v

SKRADZIONO Kennkartę, dwie kartki żywnościowe na nazwisko Drejer Zofia. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem Piekarska 16, m. ośm.

SKRADZIONO w tramwaju 9, dnia 6. kwietnia Kennkartę, Ausweis wydany przez O. K. W., książeczkę z Ubezpieczalni, kartę kontrolną na nadawanie listy za granicę oraz wiele pamiątkowych zdjęć, wszystko na nazwisko Józefa Tyszka, proszę o zwrot za wynagrodzeniem Zyblikiewicza 41, m. 2.

ZBŁĄKANY pies „Spaniol" do odebrania za zwrotem kosztów, Lwów, ulica Sieniawska 21, mieszk. 6. 17891:

SKRADZIONO w tramwaju Ausweis kolejowy i błoczek na Kennkartę — Jan Stochryn, Wagilewicza 4.

PRYWATNE

NIEMIECKIE! Podania, prośby, listy — tłumacz, wykonuje odr. i maszyną szybko, fachowo Głęboka 18. Profesor

Redakcja przyjmuje od godz. 10—11 Rękopisów nie zwracamy — Telefony: Sekretariatu 202 23 — Kroniki 105-21. Działu ogłoszeń 200 06. — Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada. — Druk „Gazety Lwowskiej" Lwów, pl. Sokoła 4.